

Tymiński, Maciej

"PRL. Trwanie i zmiana", pod red.
Dariusza Stoli i Marcina Zaremby,
Warszawa 2003 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 35/4, 216-221

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

w oparciu o Towarzystwo Przyjaciół Dzieci szkół o charakterze świeckim. Było to szczególnie ważne w przypadku szkół średnich. Ukoronowaniem tej działalności było powołanie w mieście całkowicie świeckiego Liceum Ogólnokształcącego, które miało stać się sztandarową szkołą nowojrzeczywistości. Do szkoły tej „polecono” kierować członkom partii swoje dzieci. Objęto ją też szczególną opieką, za patrona dając Marię Fornalską, a za opiekuna Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej. Paradoksalnie szkoła bardzo szybko wykazała się kadrą zdecydowanie nie po linii ideologicznej (byli żołnierze AK, zesłańcy do ZSRR itp.). W końcowej części tego rozdziału Autor omawia też starania władz partyjnych o stworzenie w mieście szkolnictwa wyższego; początkowo były to Wieczorowa Szkoła Inżynierska (przyszła Politechnika Białostocka) oraz Akademia Medyczna. Białostoknie miał łatwej drogi jako ośrodek akademicki. Tuż po wojnie stanął wprawdzie przed ogromną szansą, kiedy na dworcu kolejowym czekały kilka dni na wyładunek wagony z rzeczami Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, jednak lokalne władze nie odważyły się na przeniesienie tej uczelni tak blisko granicy (odesłano je do Torunia).

W ostatnim rozdziale Artur Pasko omawia działania, jakie władze KW PZPR podejmowały w kwestii rozwoju gospodarczego regionu, a zwłaszcza przygotowań i realizacji planu 6-letniego. Mówi też o trudnościach stojących przed KW w dziedzinie lokalnej polityki rolnej, a zwłaszcza nieudolnych próbach przekonania chłopów do gospodarki spółdzielczej. Pracę kończą obszernie aneksy, zawierające m.in. kolejne składy Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz sposób podziału stanowisk nomenklaturowych w województwie, bibliografia, indeks osobowy oraz kilka fotografii.

Dobrze się stało, że taka książka powstała, i że po latach znów wracamy do badań nad dziejami PZPR. Nie jest to łatwe, zważywszy na luki w dokumentach oraz bałagan panujący w wielu zespołach archiwalnych. Należy mieć tylko nadzieję, że Autor nie poprzestanie na tym albo wezmą z niego przykład inni badacze tego niełatwego zagadnienia w polskiej historii najnowszej.

Daniel Boćkowski
Białystok

PRL. Trwanie i zmiana, pod red. Dariusza Stoli i Marcina Zaremby, Warszawa 2003, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, ss. 424

Omawiana książka jest zbiorową publikacją uczniów prof. Marcina Kuli, wydaną z okazji sześćdziesiątych urodzin ich mistrza. Jak piszą we wstępie redaktorzy, powstała ona „w przekonaniu, że Szanownego Jubilata szczególnie ucieszy publikacja, przyczyniająca się do lepszego zrozumienia naszej historii współczesnej, która będzie kolejną cegiełką w gmachu wiedzy o najnowszych dziejach Polski, powstała z Jego inspiracji (choć tym razem bez Jego wiedzy)” (s. 9). Inspiracja prof. Kuli jest w recenzowanym tomie widoczna choćby przez tematykę zebranych w nim artykułów, z których niemal wszystkie zajmują się szeroko rozumianą historią społeczną. Autorzy, z których większość to młodzi badacze urodzeni w latach siedemdziesiątych, kontynuują tu wcześniejsze badania prowadzone pod opieką profesora¹.

¹ Trzeba tu wspomnieć kilka publikacji książkowych mieszczących się w obszarze szeroko rozumianej historii społecznej, inspirowanych przez prof. Marcina Kulę, a będących efektem prac studentów podczas seminarium profesora: *supliki do najwyższej władzy*, ISP PAN, Warszawa 1996; *Komitet Wojewódzki ogniwem władzy ludowej. Studium postaw aktywno opracowane pod kierunkiem Marcina Kuli na przykładzie zapisów posiedzeń KWPZPR w Gdańsku w latach 1949-1953*, Warszawa 1997; *PZPR w fabryce*, Warszawa 2001.

RECENZJE

Cel, jaki postawili sobie Autorzy tomu, można streścić jeszcze jednym cytatem ze wstępu: „Nie mamy ambicji przedstawienia wyczerpującego obrazu PRL. Biorąc za przedmiot badania wybrane jej fragmenty, poszukujemy przejawów i czynników zmiany oraz przejawów i czynników ciągłości: powstawania, przekształcania, trwania i erozji” (s. 10). Większość Autorów stara się ukazać stabilność lub ewolucję opisywanych zjawisk, wykraczając poza opis jednej epoki z historii PRL. Książka składa się z czternastu tekstów poświęconych „wybranym fragmentom” historii Polski po II wojnie światowej. Są tu prace odnoszące się do dziejów PZPR i aparatu partyjnego, jak również artykuły, których tematykę można zaliczyć do szeroko rozumianej historii gospodarczej czy społecznej. Redaktorom zabrakło jednak pomysłu na konstrukcję tomu, kolejność tekstów sprawia wrażenie nieco przypadkowej (może poza pierwszymi czterema poświęconymi „wybranym aspektom działania instytucji władzy”). A już zupełnie niezrozumiałe jest dla mnie umieszczenie artykułu Pawła Machcewicza, który mógł przynajmniej w jakimś stopniu stanowić podsumowanie rozważań pozostałych Autorów (o czym niżej), w środku książki. Być może redaktorzy uzyskaliby efekt większej spójności, wydzielając podtytułami części o zbieżnej tematyce.

Pierwszą grupę tekstów stanowią wzmiankowane już cztery artykuły odnoszące się do różnych aspektów funkcjonowania aparatu władzy, a dokładniej partii i jej funkcjonariuszy. W *Nie wybierać na żywioł* Piotr Osęka zajmuje się zmianami na stanowisku I sekretarza KC PZPR. Praca jest interesująca przede wszystkim ze względu na próbę uchwycenia specyfiki procesu wyłaniania przywódcy partii, Autor nie bada bowiem żadnych nowych materiałów źródłowych. Przedstawia metody stosowane przez działaczy PPR w czasie wojny (model mafii), wpływ strony radzieckiej na zmiany na szczytach władzy w PZPR oraz mechanizm podejmowania decyzji w samej PZPR. Ukazuje też czynniki, które pozostawały niezmiennie przez cały okres trwania PRL — wpływy radzieckie, rytuały towarzyszące powoływaniu nowego przywódcy. Jednak nie wykorzystuje do końca możliwości, które otwierają jego własne rozważania nad zachowaniem działaczy PPR kierujących się „etyką gangsterską” (s. 26). W tym kontekście brakuje analizy usunięcia ze stanowiska szefa partii Władysława Gomułki i zastąpienia go Bolesławem Bierutem w 1948 r. Mogłoby to pozwolić na pełniejsze ukazanie ewolucji obyczajów wewnątrz „partyjnego gangu” od czasów krwawych rozrachunków po zabójstwie Nowotki aż po nie budzące żadnych większych emocji objęcie stanowiska I sekretarza przez Mieczysława Rakowskiego.

Marcin Zaremba zajął się innym problemem związanym z osobami przywódców PZPR — „kultem” pierwszych sekretarzy KC. Autor oparł swoje rozważania zarówno na materiałach archiwalnych, jak i na artykułach prasowych. Tekst odtwarza propagandowy obraz czterech szefów partii najdłużej sprawujących swoją funkcję — Bolesława Bieruta, Władysława Gomułki, Edwarda Gierka oraz Wojciecha Jaruzelskiego. Zaremba wydobywa różnice w budowaniu wizerunków kolejnych sekretarzy. W tym kontekście bardzo ciekawym wątkiem artykułu jest porównanie obchodów sześćdziesiątej rocznicy urodzin przywódców PZPR, co pozwala uchwycić elementy zmiany i trwania w sposobie działania maszyny propagandowej. W tym miejscu rodzi się pytanie o uroczystości urodzinowe Wojciecha Jaruzelskiego (skończył sześćdziesiąt lat w 1983 r.) — czy ku czci generała nie urządzano żadnych oficjalnych uroczystości, czy jubileusz nie spotkał się z żadnym odzewem w prasie — Autor w ogóle nie odnosi się do tej rocznicy.

Kolejne dwa teksty poświęcone zostały działaniom aparatu partyjnego na szczeblu wojewódzkim. Tadeusz Ruzikowski stara się porównać reakcję funkcjonariuszy partyjnych w Warszawie na kryzysy w 1956 i 1980 r. Ruzikowski porównuje m.in. opinie działaczy partyjnych o kryzysowych wydarzeniach, cele, jakie stawiano organizacjom partyjnym, i ich realizację. W konkluzji wskazuje, że o ile po wydarzeniach 1956 r. partia była „pryncypialna” i potrafiła opanować sytuację w kraju, o tyle w 1980 r. aparat partyjny nie potrafił odnaleźć się w nowych

okolicznościach i bezradnie obserwował wydarzenia. Tadeusz Ruzikowski oparł swoje rozważania na protokołach z posiedzeń egzekutyw Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Warszawskiego na temat wydarzeń z 1956 r. oraz Komitetu Warszawskiego — o reakcji na kryzys 1980 r. Dobór materiału źródłowego nie powinien budzić większych zastrzeżeń, jednak po lekturze pracy odnoszę wrażenie, iż Autor nie do końca rozumie usytuowanie KW i WKW w strukturze partyjnej do 1975 r., co przejawia się m.in. w licznych błędach w przypisach i niekonsekwentnym stosowaniu obu skrótów².

Działalności instancji wojewódzkiej PZPR tym razem w Rzeszowie poświęcony jest artykuł Błażeja Brzostka, który stara się porównać pracę aparatu partyjnego w trzech latach wybranych z trzech okresów dziejów PRL: 1953, 1963 oraz 1972. Autor oparł się jedynie na trzech teczkach (po jednej z każdego roku) zawierających protokoły z posiedzeń Egzekutywy KW w Rzeszowie. Brzostek zaznacza wprawdzie, że „wada takiego postępowania to, oczywiście, przypadkowość danych i stąd niepewność analiz”, jednak zauważa, iż „zaletą może być (...) uchwycenie zmian na poziomie władzy lokalnej”. Czy rzeczywiście uchwycenie zmian (ewentualnie ich braku) na podstawie tak drobnego wycinka jest możliwe? Pewnych elementów zapewne tak, co zresztą udanie pokazuje Autor — częstotliwość i długości obrad, język i cele stawiane przez EKW oraz trwająca przez cały okres omnipotencja instancji partyjnej, zajmujące się wszelkimi sprawami regionu. Jednak trzy tečky to za mało, by naszkicować działalność KW. Obok egzekutywy były jeszcze sekretariat, wydziały, instruktorzy — egzekutywa była jedynie częścią większej całości.

Z pozostałych tekstów dwa nawiązują swoją tematyką do historii gospodarczej PRL. Mariusz Jastrząb bada problem podwyżek cen, koncentrując się na „operacji cenowo-dochodowej” ze stycznia 1953 r. Jest ona dla Autora punktem wyjścia do porównań z innymi podobnymi posunięciami w późniejszych latach. Jastrząb, wykorzystując materiały rządowe i partyjne, bardzo szczegółowo analizuje wprowadzenie podwyżki w 1953 r., obszernie omawiając kontekst tej operacji, zarówno polityczny, jak i gospodarczy. W dalszej części tekstu zostały skonfrontowane rozwiązania przyjęte w 1953 r. z podwyżkami wprowadzonymi w latach 60., 70. i 80. Na wstępie Autor pisze, iż „spróbuje wykazać, że wywodzące się z lat 1949-1956 wzorce postępowania z niewielkimi modyfikacjami były kopiowane aż po lata osiemdziesiąte”. Nie ma tu miejsca, by szerzej zajmować się specyfiką gospodarki typu sowieckiego³, warto jednak zauważyć, że przyjęcie systemu centralnie planowanego i pozostawienie go bez większych zmian przez cały okres istnienia Polski Ludowej wymuszało na władzach powtarzające się co jakiś czas „operacje cenowo-dochodowe”. Żeby to zmienić, trzeba było gruntownie przekształcić cały ustrój ekonomiczny.

Krzysztof Madej zajął się rzadko dotychczas poruszonym przez historyków tematem korupcji. Porównując korupcję lat 60. i 70., Madej dochodzi do wniosku, że przy trwałości „głównych sfer korupcyjogennych” korupcja lat 60. była raczej siermiężna, gdyż „w latach siedemdziesiątych w grę zaczęły już wchodzić znacznie większe korzyści”. Mocną stroną pracy jest do-

² Wydaje mi się, że w odniesieniu do 1956 r. wystarczyło oprzeć się na dokumentach KW, którego zasięg terytorialny stosunkowo niewiele się zmienił po 1975 r., a w każdym razie różnica jest zdecydowanie mniejsza w porównaniu z całym obszarem województwa warszawskiego przed tzw. reformą administracyjną. Jednak Autor najwyraźniej nie wie, że Komitet Warszawski przed 1975 r. miał status komitetu wojewódzkiego, a Warszawski Komitet Wojewódzki, poza nazwą i siedzibą, z Warszawą nie miał nic wspólnego.

³ Obok cytowanej przez Autora książki Janosa Konnaia *Niedobór w gospodarce* można tu jeszcze przywołać nowszą pozycję tego autora, omawiającą system sowiecki w gospodarce: *The Socialist System. The Political Economy of Communism*, Princeton 1992.

RECENZJE

tychczas niewykorzystywana baza źródłowa (materiały NIK i KC PZPR), choć warto by ją uzupełnić dokumentami MSW. Jako punkt wyjścia Madej przyjmuje podział na korupcję legalną i nielegalną zaproponowany przez Krzysztofa Kicińskiego, brakuje mi jednak odwołania do dość bogatej literatury dotyczącej przestępstw gospodarczych powstałych w czasach Polski Ludowej⁴. Można by się również zastanawiać nad wykorzystaniem przy interpretacji zjawisk korupcyjnych w PRL bogatego dorobku nauk społecznych⁵.

Zdecydowanie najciekawszy w całym tomie wydaje się artykuł Dariusza Stoli poświęcony migracjom w latach 40. i 50. Stola, przygotowując swój tekst, oparł się na bogatej bazie źródłowej (materiały MBP i MSW, archiwalia KC PZPR oraz dokumenty WOP), skorzystał również z licznych publikacji dotyczących problematyki migracyjnej. Praca w sposób niezwykle dogłębny i kompetentny ukazuje politykę władz dążących do pełnej izolacji mieszkańców PRL, jak to określa autor *Zamknięcia*. Jednak najcenniejsze w rozprawie Dariusza Stoli jest ukazanie na przykładzie drobnego fragmentu historii jednej z najistotniejszych cech systemu politycznego pierwszych dziesięciu lat powojennej Polski, gdzie „potrzeby, prawa i pragnienia pojedynczego petenta (którego w takich warunkach trudno wszak zwać obywatelem) były w tym wszystkim najmniej ważne” i jedynie szkoda, że Autor nie pokusił się o rozszerzenie swoich rozważań na następne okresy dziejów PRL, co umożliwiłoby przedstawienie poszukiwanych elementów trwania i zmiany nie tylko w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie.

Podróżami, choć w zupełnie innym kontekście, zajął się Paweł Sowiński. W swojej pracy podjął on temat wyjazdów wypoczynkowych w latach 1956-1980. Autor oparł się na dokumentach archiwalnych (związkowych, partyjnych i rządowych) oraz pracach dotyczących turystyki opublikowanych w badanym okresie. Sowiński stara się ukazać ewolucję sposobu spędzania urlopów od „modelu kolektywno-statycznego” typowego dla ośrodków wczasowych po „model aktywny” charakterystyczny dla wyjazdów indywidualnych. W artykule brak wzmianki o jednej z najbardziej rozpowszechnionych form wypoczynku — koloniach organizowanych dla dzieci oraz pominięto milczeniem kwestię „dacz” powstających przynajmniej od drugiej połowy lat 70., a nie będących jedynie własnością komunistycznej nomenklatury. W krótkim tekście trudno wszakże poruszyć wszystkie aspekty tak rozległego tematu, być może należało nieco zawęzić przedmiot badań, omawiając wybrany fragment nieco dokładniej.

Inną formą spędzania czasu wolnego zajął się Krzysztof Kosiński, analizując zjawisko prywatek młodzieżowych. Tematyka poruszona przez Autora jest bez wątpienia oryginalna i — jako ważna część życia codziennego nie tylko w PRL — godna podjęcia. Jednak tekst Kosińskiego wywołuje mieszane uczucia. Oparcie rozważań na listach do redakcji pism młodzieżowych i artykułach w tych czasopismach wydaje mi się niewystarczające. Cytowana przez Autora korespondencja nie oddaje wielowymiarowości omawianego zjawiska. Jeszcze mniej wiarygodne są artykuły zamieszczane w takich czasopismach, jak „Świat Młodych” czy „Filipinka”, które bardziej oddają wyobrażenia dziennikarzy niż rzeczywistość. W efekcie otrzymujemy uproszczony obraz bez ukazania głębszych zmian dokonujących się z dekady na dekadę. Autor nie pisze o pojawiających się subkulturach, które miały znaczący wpływ na przebieg imprez młodzieżowych. W artykule w ogóle nie wspomina się o narkotykach, które pojawiły się przynajmniej w latach 80. Zamiast dogłębnej analizy prywatek otrzymujemy karkołomną próbę połączenia tych ostatnich z dyskotekami. Można się oczywiście zastanawiać, w jaki sposób opisać

⁴ Zob np.: L. Lernell, *Przestępczość gospodarcza. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1965; I. Majchrzak, *Pracownicze przestępstwo gospodarcze i jego sprawca*, Warszawa 1966.

⁵ Warto tu przede wszystkim wymienić pracę Susan Rose-Ackerman, *Corruption. A Study in Political Economy*, New York 1978.

zjawisko, do którego brak dokładnego i zwartej materiału źródłowego. Wydaje się, że najlepszym, choć nie idealnym, rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie odpowiednio licznych wywiadów⁶.

Joanna Wawrzyniak analizuje zmiany zachodzące w ZBoWiD-zie w kontekście pojawiania się (bądź braku) głębszych więzi społecznych. Autorka stawia tezę, że „zmiany, które zaszły po 1956 r., w przedstawieniach II wojny, doprowadziły jednocześnie do sytuacji, w której(...) Związek (...) przyczyniał się do zapełnienia tzw. próżni socjologicznej”⁷. Wawrzyniak oparła się w swoich rozważaniach na oficjalnych materiałach Związku, przede wszystkim na dokumentach szczebla centralnego i wojewódzkiego oraz artykułach z prasy ZBoWiD-owskiej, obok tych materiałów wykorzystała periodyki dwóch kół lokalnych. Czy tak wybrana dokumentacja pozwala pozytywnie zweryfikować postawioną tezę? Na pewno można na jej podstawie odtworzyć zmiany w przesłaniu ideologicznym Związku, jednak mam wątpliwości, czy można udowodnić twierdzenie o zapełnieniu próżni socjologicznej. Przykłady dwóch kół potwierdzające przypuszczenia Wawrzyniak to za mało, by stawiać tak mocną tezę. Potwierdzenie przypuszczeń Autorki wymaga badania o wiele większej liczby przykładów, przede wszystkim kół lokalnych, które ukazałyby, iż statystycznie istotna liczba członków czynnie angażowała się w działalność związku.

Konrad Rokicki podjął się analizy związków literatów z partią w latach 1945-1968. Problematyka badana przez Rokickiego nie jest nowa i doczekała się szeregu opracowań, można by się spodziewać, że Autor, decydując się na podjęcie tego tematu, miał do dyspozycji jakieś nowe niepublikowane dotąd materiały lub przedstawi jakąś oryginalną interpretację interesujących go kwestii. Niestety, praca Rokickiego jest wtórna, a „badania” Autora ograniczyły się do monografii innych historyków, to trochę za mało jak na rozprawę naukową.

Teksty Natalii Aleksium i Krzysztofa Persaka odbiegają nieco od całej koncepcji książki, w której Autorzy poszukują elementów trwania i zmiany na przestrzeni dziejów PRL. Natalia Aleksium bardzo zajmująco nakreśla wyłanianie się zbiorowej pamięci Żydów polskich bezpośrednio po wojnie. Jednak artykuł można bardziej zaliczyć do historii Żydów niż dziejów PRL, choć oczywiście odnosi się on do sytuacji społeczno-politycznej ówczesnej Polski. Trudno również doszukiwać się tutaj elementów trwania i zmiany w Polsce Ludowej, okres omawiany przez Autorkę to lata 1944-1948. Nie zmieniają tego wrażenia dwie ostatnie strony artykułu, na których Aleksium wspomina o sytuacji historiografii żydowskiej w latach 1948-1968, określając ją za Michaeliem Steinlaufem „pamięcią stłumioną”.

Artykuł Krzysztofa Persaka traktuje o bardzo ważnym wydarzeniu w dziejach powojennej Polski — poprawkach Józefa Stalina do projektu konstytucji z 1952 r. Autor bardzo rzetelnie omawia same korekty Stalina, okoliczności ich powstania, jak i towarzyszące temu wydarzenia (w dodatku zamieszczone zostały fragmenty projektu konstytucji z naniesionymi poprawkami). Niezwykle interesujące jest omówienie instytucji „własności indywidualnej”, której korzenie sięgają problemów z tłumaczeniem poprawek przywódcy ZSRR i strachu przed jakimikolwiek samodzielnymi korektami. W efekcie powstał zapis niespotykany w żadnym systemie prawnym (również sowieckim), do którego musiano wymyślić odpowiednią interpretację.

⁶ Zob. np. M. Kennedy, D. Stukuls, *The Narrative of Civil Society in Communism's Collapse and Postcommunism's Alternatives: Emancipation, Polish Protest and Baltic Nationalisms*, „Constellation. An International Journal of Critical and Democratic Theory” 1998, nr 5, s. 541-571.

⁷ Autorka odwołuje się tu do pojęcia wprowadzonego przez Stefana Nowaka (*System wartości społeczno-stwapolskiego*, „Studia Socjologiczne” 1979, nr 4, s. 155-173).

RECENZJE

Artykuł Pawła Machcewicza jako jedyny w całym tomie ma charakter przeglądowy. Autor w przeciwieństwie do pozostałych badaczy nie koncentruje się na jednym fragmencie dziejów PRL, ale zastanawia się, „w jakich dziedzinach i w jakim stopniu rok 1956 przyniósł zasadnicze zmiany, na ile zaś nie przerwał ciągłości procesów i mechanizmów ustrojowych”. Machcewicz zastanawia się również, czy ważniejsze dla określenia charakteru systemu komunistycznego w Polsce po 1956 r. są przejawy trwania czy też zmiany? Trudno się nie zgodzić z Autorem, że „nie ma na tak postawione pytanie w pełni naukowej odpowiedzi”, ocena będzie „zależała od poglądów i wartości wyznawanych przez historyków”. Tekst Pawła Machcewicza jest w jakiejś mierze podsumowaniem rozważań pozostałych Autorów. Szkoda tylko, że badacz nie odniósł się do wszystkich dziedzin poruszanych w recenzowanym tomie, zabrakło m.in. analizy systemu gospodarczego czy omówienia sfery życia prywatnego. Praca Machcewicza byłaby pełniejsza i w większym stopniu korespondowała z zawartością całej książki.

Autorzy *PRL. Trwanie i zmiana* podjęli rzadko do tej pory poruszane tematy z obszaru historii społecznej. Młody wiek wielu badaczy stwarza im szansę spojrzenia na komunizm z pewnym dystansem, choć również niesie ze sobą zagrożenia uproszczeń wynikających z niepełnego zrozumienia charakteru epoki, szczególnie gdy brak jednoznacznego i pełnego materiału źródłowego. W efekcie obok tekstów dobrych i bardzo dobrych można znaleźć w recenzowanym tomie prace przeciętne lub wręcz słabe. Warto jednak zaznaczyć, że recenzowana pozycja jest ważnym uzupełnieniem badań nad historią powojennej Polski i należy tylko żywić nadzieję, że dalsze badania pozwolą Autorom w pełniejszym świetle ukazać interesujące ich zagadnienia.

Maciej Tymiński
Warszawa

Ryszard Terlecki, *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*, Kraków 2002, Wydawnictwo Literackie, ss. 221

W końcu 2002 r. ukazała się nowa książka Ryszarda Terleckiego pt. *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*. Autor, mający w swym życiorysie udział w antykomunistycznej opozycji, a po 1989 r. zaangażowanie po prawej stronie sceny politycznej, jest historykiem i publicystą zajmującym się najnowszymi i współczesnymi dziejami Polski¹, pracownikiem naukowym Instytutu Nauki PAN, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie oraz szefem Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej².

Wbrew pozorom ta ostatnia funkcja wcale nie ułatwiła mu dostępu do archiwaliów bezpieczeństwa. O wydanie teczek 24 profesorów UJ zwrócił się w 2000 r., gdy były jeszcze w dyspozycji UOP, uzyskując materiały operacyjne dotyczące jedynie 11 z nich. Na takiej podstawie powstała lektura, w której przedstawione są sylwetki 8 krakowskich uczonych w świetle skierowanych przeciw nim działań komunistycznych organów bezpieczeństwa (s. 5-8). Nie zostało wyjaśnione,

¹ M.in. R. Terlecki, *Uniwersytet Latający i Towarzystwo Kursów Naukowych 1977-1981*, Kraków-Rzeszów 2000; idem, *Krakowski Marzec 1968*, „Tygodnik Powszechny” 1988, nr 10, s. 5; idem, *Papież żarliwej wiary. Mówi Pius XII w listopadzie 1944 roku do rzymskiej Polonii*, „Życie” 1998, nr 232; idem, *Ostatnia jesień Galicji*, „Apokryf” 1998, nr 13, s. 12-13; J. Draus, R. Terlecki, *Polskie szkoły wyższe i instytucje naukowe na emigracji 1939-1945*, Wrocław i in. 1984.

² K. Burnetko, *Ryszard Terlecki, w: Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, t. 2, red. J. Skórzyński, Warszawa 2002, s. 334-336.